

Księga Rut

Rozdział 4

1. Potem Boaz udał się do bramy i tam usiadł. A oto przechodził spokrewniony, o którym mówił Boaz. I powiedział do niego: Człowieku! Podejdź i usiądź tutaj. Tamten więc przyszedł i usiadł. 2. Wtedy *Boaz* wziął dziesięciu starszych tego miasta i mówił do nich: Usiądźcie tutaj. I usiedli. 3. I przemówił do tamtego spokrewnionego: Noemi, która wróciła z ziemi Moabu, sprzedaje kawałek ziemi, która *należała* do naszego brata Elimelecha. 4. I pomyślałem sobie, że należy cię o tym powiadomić tymi słowy: Kup *go* w obecności siedzących tutaj i starszych mego ludu. Jeśli chcesz *go* wykupić, wykup. Lecz jeśli nie chcesz *go* wykupić, powiedz mi, abym wiedział. Nikt bowiem nie ma *prawa* wykupu przed tobą, ja zaś jestem po tobie. Wtedy on odpowiedział: Ja wykupię. 5. Boaz jeszcze dodał: W dniu, kiedy wykupisz pole z rąk Noemi, kupisz je *również* od Rut Moabitki, żony zmarłego, aby wzbudzić imię zmarłego na jego dziedzictwie. 6. Spokrewniony odpowiedział: Nie mogę *go* wykupić, żebym czasem nie poniósł szkody na własnym dziedzictwie. Ty wykup dla siebie moje prawo wykupu, gdyż *ja* nie mogę *go* wykupić. 7. A taki był dawniej zwyczaj w Izraelu co do prawa wykupu i co do zamiany dla zatwierdzenia każdej sprawy: człowiek zdejmował swój but i dawał *go* swojemu bliźniemu. Było to poświadczeniem w Izraelu. 8. Wtedy ów spokrewniony powiedział do Boaza: Wykup je sobie. I zdjął swój but. 9. Potem Boaz przemówił do starszych i całego ludu: Dziś jesteście świadkami, że nabyłem z ręki Noemi wszystko, co *należało* do Elimelecha, oraz wszystko, co *należało* do Kiliona i Machlona. 10. Także Rut Moabitkę, żonę Machlona, nabyłem sobie za żonę, aby wzbudzić imię zmarłego na jego dziedzictwie, aby nie zginęło imię zmarłego wśród jego braci ani z bramy jego miejsca. Wy *jesteście* dziś *tego* świadkami. 11. I cały lud, który *był* w bramie miasta, oraz starsi powiedzieli: *Jesteśmy* świadkami. Niech JAHWE sprawi, aby kobieta, która wchodzi do twojego domu, *była* jak Rachel i jak Lea, które zbudowały dom Izraela. Postępuj godnie w Efrata i zdobądź *sobie* imię w Betlejem. 12. Niech twój dom — przez potomstwo, które JAHWE da ci z tej młodej kobiety — będzie jak dom Peresa, którego Tamar urodziła Judzie. 13. Boaz wziął więc sobie Rut i stała się jego żoną. A gdy z nią obcował, JAHWE sprawił, że poczęła i urodziła syna. 14. Wtedy kobiety powiedziały do Noemi: Błogosławiony JAHWE, który nie zostawił cię dziś bez spokrewnionego, aby jego imię było znane w Izraelu. 15. On będzie pociechą dla twojej duszy i żywicielem w twojej starości. Urodziła *go* bowiem twoja synowa, która cię miłuje i która jest dla ciebie lepsza niż siedmiu synów. 16. Wzięła więc Noemi dziecko, położyła je na swym łonie i była dla niego piastunką. 17. I sąsiadki nadały mu imię. Mówiły bowiem: Narodził się syn Noemi. I nadały mu imię Obed. On to jest ojcem Jessego, ojca Dawida. 18. A oto potomkowie Peresa: Peres spłodził Chesrona; 19. A Chesron spłodził Rama, a Ram spłodził Amminadaba; 20. A Amminadab spłodził Nachszona, a Nachszon spłodził Salmona; 21. A Salmon spłodził Boaza, a Boaz spłodził Obedą; 22. A Obed spłodził Jessego, a Jesse spłodził Dawida.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski